Rok I. Jasło dnia 3. Sierpnia 1884. Nr. 15.

Nowiny Jasielskie.

DWUTYGODNIK POLITYCZNY.

WYDAWCA I REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY DR. FRANC. KSAW. WIEDIGER.

OGŁOSZENIA przyjmuje się po 5 centów od wiersza obejmującego trzecią część szerokości, zaś drobne ogłoszenia z 6 wierszy po 20 ct. za jednorazowe umieszczenie.

Wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata w miejscu: roczna 2 złr. || Prenumerata na prowincyi z przesyłką: rocznie 2 złr. 48 ct.
" " półroczna 1 złr. || " " " półrocznie 1 złr. 24 ct.

Rada powiatowa.

(Dalszy ciąg sprawozdania z posiedzenia dnia 8 lipca br.)

Oprócz sprawy dróg dojazdowych i innych wniosków na tem posiedzeniu załatwionych, o czem w poprzednim numerze złożyliśmy sprawozdanie, wspomnieć jeszcze musimy o wniosku p. Karola Rogawskiego w sprawie epidemii, której areną jest obecnie Francyja. Wnioskodawca względami przezorności powodowany, radził już dziś pomyśleć o środkach obrony przeciw cholerze, która przy dzisiejszej ułatwionej komunikacyi łatwo po całej Europie może się rozszerzyć, a tem samem i nas nie ominąć. Zapatrywanie to tem więcej dziś jest uzasadnione, że przez kolej transwersalną zbliżeni zostaliśmy do Europy, chociaż z drugiej strony nie ma o to obawy, bo dzięki naszej Radzie powiatowej, cholera choćby tą koleją przyjechała, na żadnej stacyi kolei nie wysiądzie, bo jej nie puszczą . . . . dla braku dróg dojazdowych, a tem samem będzie zmuszoną peregrinować dalej!

Żądał zatem p. Rogawski, aby Wydział powiatowy odniósł się już obecnie do c. k. Namiestnictwa o zorganizowanie służby sanitarnej, zapewnił się co do większej liczby lekarzy, jacy okazaliby się potrzebni na ten wypadek i wydał odezwę do wszystkich gmin wiejskich i miejskich w powiecie, o środkach zapobiegawczych, a w szczególności zażądał przeprowadzenia dezinfekcyi miejsc publicznych. Wskazał przytem na nasze małe miasteczka, które z powodu niechlujstwa, są rozsadnikami zarazy i proponował udzielenie nawet kredytu biedniejszym gminom na środki odwaniające. W przedmiocie tym zabrał głos także p. Dr. Macudziński, dziękując wnioskodawcy za podjęcie tej sprawy i dodając że walka z epidemią byłaby niewątpliwie skuteczną, gdyż powiat nasz znajduje się w tem szczęśliwem położeniu, iż fizykiem jest Dr. Jan Biesiadecki, który zaszczytnie i z prawdziwem poświęceniem a zarazem znajomością rzeczy spełnia swe obowiązki urzędowe.

Wniosek powyższy Rada jednogłośnie przyjęła, zaś Wydział powiatatowy rozesłał już obecnie stosowne odezwy do wszystkich gmin.

O wiele ważniejszą była jednak następnie sprawa popierania kultury krajowej w zakresie budownictwa wodnego, wywołana okólnikiem Wydziału krajowego z dnia 3 Czerwca br., który dla ważności sprawy, jak również dlatego, że w niedalekiej przyszłości przyjdzie pod szczegółowe debaty świetnej Rady powiatowej, podajemy na końcu tego sprawozdania w całości.

Tu tylko zaznaczymy, że referent w tej sprawie p. Karol Rogawski z braku odpowiedniego materyału, nie mógł wystąpić już teraz z pozytywnym wnioskiem i dlatego ograniczył się wypowiedzeniem kilku ogólnych zapatrywań osobistych; co do sposobu prac regulacyjnych w naszych rzekach i strumieniach, kładąc na to nacisk, że rozpoczynać należy od regulacyi strumieni górskich, które może najwięcej szkody wyrządzają. Zalecał oprócz tego, aby Wydział pow. spiesznie nadesłał żądane wyjaśnienia w okólniku a tym sposobem niejako zaprenotował się na owym funduszu pięciomilionowym przeznaczonym na popieranie przedsiębiorstw melioracyjnych. Wspomniany okólnik brzmi dosłownie:

Wydział krajowy L. 27741. Uchwalono na ostatniej sesyi w obydwóch izbach Rady Państwa ustawy o popieraniu kultury krajowej w zakresie budownictwa wodnego i o odprowadzaniu wód górskich, których sankcya w krótkim czasie jest oczekiwaną zawierają postanowienia wielkiej doniosłości dla sprawy melioracyj, a szczególnie regulacyi wód niespławnych, oraz osuszania i nawodnienia podejmywanego siłami zbiorowemi.

Wedle pierwszej bowiem ustawy melioracyjnej, zamierzonem jest utworzenie państwowego funduszu melioracyjnego w wysokości pięciu milionów Złr. w. a., na popieranie przedsiębiorstw melioracyjnych, bądź to w drodze udzielania zasiłków bezzwrotnych, bądź też pożyczek najwyżej czteroprocentowych. Przedsiębiorstwa te jednak, które mają korzystać z pomocy państwa, muszą być ustawami krajowemi ogłoszone albo

1) jako przedsiębiorstwa mające się wykonać na koszt kraju przy równoczesnem ograniczeniu prestacyj adjacentów na najwyżej trzydzieści procent preliminowanych kosztów albo też
2) jako przedsiębiorstwa przeprowadzić się mające przez pewne powiaty, gminy albo spółki wodne przy pomocy kraju, którą to pomoc stanowić ma:
a) gdzie chodzi o ochronę gruntów przeciw obrywaniu brzegów, zasypywaniu żwirem i wylewom, bezzwrotny zasiłek wynoszący najmniej trzydzieści procent preliminowanych kosztów, albo
b) gdzie chodzi o podniesienie urodzajności gruntów przez osuszenie, albo nawodnienie, bezzwrotny zasiłek w wysokości najmniej dwudziestu procent, lub też pożyczka najwyżej czteroprocentowa zwrotna w odpowiednich ratach w wysokości najmniej trzydziestu procent, preliminowanych kosztów.

Oprócz tego musi być dalej:
1) sposób przeprowadzenia przedsiębiorstwa i kosztorys ułożonym w porozumieniu z c. k. Rządem;
2) przyznanym Rządowi wpływ na przebieg przedsiębiorstwa;
3) zapewnionem przyszłe utrzymanie budowli, przez odpowiednie postanowienia ustawy krajowej regulującej przeprowadzenie budowy; wreszcie
4) zapewniona pomoc kraju powyżej określona przy równoczesnem utrzymaniu tych szczególnych zobowiązań, które wedle ustawy wodnej przypadną na kraj, jako właściciela nieruchomości lub zakładów wodnych.

Pomoc państwową udzieloną dla podobnych przedsiębiorstw melioracyjnych z rządowego funduszu melioracyjnego, stanowić będzie:
1) przy przedsiębiorstwach krajowych bezzwrotny zasiłek w wysokości najwięcej trzydziestu procent preliminowanych kosztów; jeżeli zaś przedsiębiorstwo ma na celu wyłącznie lub częściowo odprowadzenie wód górskich, może zasiłek ten być podniesionym do wysokości pięćdziesięciu procent preliminowanych kosztów;
2) przy robotach zbiorowych subwencyonowanych przez kraj, bezzwrotny zasiłek lub pożyczka najwyżej czteroprocentowa w wysokości najwięcej stu procent kwoty na ten cel przez kraj przyzwolonej.

Ponieważ wedle powyższych postanowień ustawy melioracyjnej pomoc państwa zależną jest od uprzedniej akcyi krajowych czynników ustawodawczych administracyjnych, przeto celem zużytkowania państwowego funduszu melioracyjnego dla naszego kraju w stopniu odpowiednim jego rozległości, liczbie ludności, oraz potrzebie regulacyi licznych rzek zdziczałych w skutek zupełnego zaniedbania, postanowiliśmy w razie udzielenia sankcyi rzeczonej ustawie melioracyjnej, zażądać od Wysokiego Sejmu odpowiedniej dotacyi na popieranie przedsiębiorstw melioracyjnych.

Z dotacyi tej korzystać będą przedewszystkiem takie przedsiębiorstwa, które w drodze ustawodawstwa krajowego przyjdą do skutku, następnie zaś roboty melioracyjne przeprowadzane przez spółki wodne, lub też gminy i powiaty.

Ażeby jednak najpierw przyjść w pomoc tym przedsiębiorstwom, których przeprowadzenie ze względu na ich ważność dla ochrony gruntów i podniesienia produktywności ziemi jest najbardziej naglące, oraz zachować w stopniowem wykonaniu robót pewien system, w ten sposób stały rozwój melioracyi w naszym kraju zapewnić, koniecznym jest współdziałanie Reprezentacyj powiatowych w dwóch kierunkach, a mianowicie: objawienie zdania co do potrzeby regulacyi rzek niespławnych w tamtejszym powiecie, tudzież dostarczanie naszemu biuru melioracyjnemu dat odnoszących się do stanów wody w rzekach potrzebujących regulacyi.

W tym celu zechce Wydział powiatowy w wykonaniu polecenia tutejszego z dnia 21 marca r. b. L. 10184, przedłożyć nam bezzwłocznie sprawozdanie z wykazem nieuregulowanych wód niespławnych i wymienieniem tych rzek, które najwięcej szkody powiatowi wyrzadzają i największe obszary zalewają.

W sprawozdaniu tem należy także podać w przybliżeniu długość rzeki potrzebującej uregulowania, liczbę gmin i obszarów dworskich interesowanych, obszar zalewany lub zabagniony i tegoż kulturę, oraz zamieścić uwagę, czy ludność miejscowa potrzebę melioracyi odczuwa lub takowej się domaga. Jak najrychlejsze przedłożenie sprawozdania z ewentualnymi wnioskami, jest w interesie samego powiatu pożądanem, gdyż materyał nadesłany stanowić będzie podstawę do powzięcia decyzyi, które regulacyje wód niespławnych mają być ogłoszone jako przedsiębiorstwa krajowe, tudzież jaki porządek w systematycznem przeprowadzeniu regulacyi zachować wypadnie.

Obok tego zaleca się Wydziałowi powiatowemu zająć się obserwacya stanów wody w rzekach niespławnych potrzebujących rogulacyi przez urządzenie wodoskazów na lodowcach lub filarach mostów, na drogach powiatowych i poruczenie powiatowym dróżnikom codziennego odczytywania stanu wody na tych wodoskazach. Wykazy mieszczące w sobie zestawienie stanów wody z całego miesiąca, przesyłane z początkiem każdego następnego miesiąca Wydziałowi krajowemu, posłużą

*) Sankcya tej ustawy już nastąpiła.

biuru melioracyjnemu jako daty do opiniowania w przyszłości projektów regulacyi rzek niespławnych.

Na razie zechce Wydział powiatowy przedłożyć nam tylko wykaz mostów powiatowych na tych rzekach, które zdaniem Wydziału powiatowego potrzebują uregulowaniu. z dodaniem uwagi, czy wodoskaz umieszczony być może na lodowcu lub filarze mostu, tudzież czy piloty lodowca lub filaru są pionowe lub też mają pewne nachylenie, przy czem może być Wydziałowi powiatowemu pomocnym tamtejszy krajowy inżynier okręgowy.

Po zbadaniu tych wykazów oraz stanu rzek podanych przez Wydział powiatowy, poweźmiemy decyzyję, na których mostach powiatowych mają być urządzone wodoskazy.

Rada gminna.

W dniu 26. lipca odbyło się posiedzenie Rady gminnej, spowodowane przedewszystkiem przejazdem przez Jasło Eks. Flor. br. Ziemiałkowskiego. Rada gm. po przedstawieniu jej konieczności wystąpienia z odpowiedniem powitaniem tak dostojnego i życzliwego dla miasta gościa, uchwaliła wywieszenie chorągwi na wieży, strzelanie z moździeży i wystąpienie Rady gm. *in corpore* na powitanie.

Z kolei nastąpiło złożenie sprawozdania przez p. Stœgera z jazdy do Lwowa względem usunięcia rogatki z Ulaszowic. — Sprawozdanie to zawierało w sobie tyle pozytywnego, iż pan Jorkasch miał oświadczyć delegatom, że *zbada sprawę*, tudzież że koszta polikwidowane przez delegatów wynoszą 118 złr. 52 ct. a. w. Zainterpelowany burmistrz p. Koralewski, co do swej jazdy do Wiednia w sprawie poparcia sprawy Sądu koleg. oświadczył, że akta tej sprawy dotyczące znajdują się w ministerstwie spraw wewnętrznych, gdzie oddział techniczny sporządza bezpłatnie odnośne plany, zarazem przedstawił rachunek swych kosztów obliczony na 200 zł.

Obie te likwidacye wywołały żywą dyskusyą, w której użalano się, naszem zdaniem całkiem słusznie, na ustawiczne wydatki, pochodzące z *podróżowania* a nie przynoszące żadnych pozytywnych rezultatów. Zestawione wszystkie tegoroczne wydatki na podróże pp. delegatów, przedstawiają kwotę 499 złr. 66 ct. a. w. za którą uzyskaliśmy tę pewność, że odnośne sprawy znajdują się w stadyum tem, w jakiem były przed rokiem, jeżeli nie przed kilku laty! Rada, godząc się z koniecznością, uchwaliła wypłacenie policzonych kosztów podróży w zupełności.

Następnie zawiadomił p. burmistrz Radę, że Towarzystwo spożywcze rolnicze prosi o pozwolenie wystawienia budki na placu przed propinacyą, celem sprzedaży soli. Po wyrażeniu kilku zdań za i przeciw tej sprawie, uchwalono na wniosek sekcyi budowniczej, iż budka rzeczona ma stanąć na placu przed Starostwem frontem do gościńca rządowego.

P. Koralewski postawił wniosek, iż zachodzi potrzeba zaciągnąć pożyczkę kilkotysięczną, celem pokrycia należytości w kwocie 1000 złr. na rzecz kolei transwersalnej, tudzież celem zapłacenia 300 sąg drzewa zakupionego do cegielni. Wniosek ten spotkał się ze silną opozycyą kilku radnych, z pomiędzy których p. Brąglewicz zaznaczył, że gospodarka taka, przy której co chwila potrzeba zaciągać pożyczki nawet na bieżące wydatki, prowadzi tylko do ruiny majątkowej i wniósł, aby Rada powzięła uchwałę nie wypalania cegły we własnym zarządzie, lecz wydzierżawiła cegielnię, zwłaszcza, że cegła jest źle wypaloną i nie znajduje popytu. Po omówieniu tych kwestyj, powzięto uchwałę celem zaciągnięcia pożyczki w kwocie 1000 złr. dla kolei transwersalnej, tudzież zaciągnięcia pożyczki w takiej samej wysokości na zapłacenie drzewa do cegielni, przyczem postanowiono, iż jedynie już tylko trzy piece cegły mają być wypalone. Z uwagi na możliwą konkurencyą, uchwalono również sprzedawać 1000 sztuk cegieł miejscowym po 15 złr. zaś dla zamiejscowych po 17 złr. a. w.

Na prośbę dzierżawcy budek targowych o zniżenie rocznego czynszu, zmodyfikowała Rada taryfę odnośną, a zarazem zniżyła czynsz roczny na 1200 złr. pod warunkiem atoli, jeżeli dzierżawca zgodzi się na zmodyfikowaną taryfę, tudzież jeżeli tenże zezwoli na skrócenie czasu trwania dzierżawy z 6 lat na 3 lata.

Po załatwieniu kilku drobnych spraw, powzięła Rada w końcu uchwałę celem oszkarpowania ulicy Liwocz.

(Ciąg dalszy Sprawozdania konferencyi okręgowej.)

W dniu 5 lipca br. odbyły się dalsze dwa posiedzenia, z których przedpołudniowe obejmowało odczytanie i krytyczny rozbiór elaboratów na temat: „Praktyczne traktowanie nauk przyrodniczych na podstawie ustępu czytanki. Co pożytecznego znajdujemy w ziemi?“ tudzież na temat: „Praktyczne traktowenie nauki gramatyki w II. roku nauki.“ Do odczytania elaboratu swego co do pierwszego tematu wezwany został p. Fr. Dudek, który w wypracowaniu swem przeszedł po kolei cały ustęp czytanki objęty tematem, przeprowadzając szereg praktycznych pytań, skierowanych do poszczególnych przedmiotów napotykanych i wyrabianych z ziemi a objętych wspomnianym ustępem czytanki. Praca p. Dudka przedstawiała się, jako starannie i nawet bez usterek opracowana, cała rzecz była traktwaną umiejętnie pod względem dydaktycznym, zawierała kilka

możliwych sposobów używania metody poglądowej, jednem słowem odpowiedział prelegent w zupełności żądaniu tematu. *Quot capita — tot sensus* — dlatego też elaborat p. Dudka spotkał się z całym szeregiem zarzutów i opozycyj, rozumie się ze strony kolegów, płeć bowiem piękna (koleżanki) za zbytnią niepowściągliwość języczka w poprzednich obradach, nie zabrała ani raz głosu. Po skonstatowaniu, iż metody poglądowe są już uchwalone, zgodziło się zgromadzenie, że postępowanie pod tym względem i metoda winna być dowolną, zastosowaną do poszczególnych warunków.

Elaborat na drugi temat odczytał p. Stopiński, zestawiając w nim po kolei pojęcie wszystkich części mowy i głosownią. Praca ta była zbyt rozwlekłą a jak słusznie zauważył p. Erban, przekraczała granice planem nauki objęte, była jednak rzetelnie i sumiennie wykończoną. Przewodniczący, zreasumowawszy ważniejsze momenta odczytu, tudzież liczne, ale pobieżnie rzucone krytyki, przedstawił zgromadzeniu w nader trafnym wywodzie praktyczny sposób wyuczenia dzieci pojęcia przymiotnika i czasownika, a zamykając przedpołudniowe posiedzenie, radził nauczycielom, aby zwracali większą uwagę na wyuczenie dzieci abecadła, gdyż spotkać można częstokroć młodzieńca na ławach uniwersyteckich, który nie może dojść do ładu z zestawieniem abecadła!

Na posiedzeniu popołudniowem, ogłosił przewodniczy całemu zgromadzeniu najnowsze rozporządzenia Rady szk. kraj a następnie przystąpił do wypowiedzenia swych uwag, nastręczających się z powodu wizytacyi szkół, zaznaczył przeto, że wystawianie noty z języka niemieckiego na świadectwach szkolnych, jest nietylko niewłaściwością, lecz także nadużyciem władzy; że spostrzegł niedostateczne dozorowanie dziatwy przed rozpoczęciem nauki; zalecił uporządkowanie aktów szkolnych w myśl §. 44. reg. szk.; zwrócił uwagę, aby chłosta cielesna nie była znaną w szkole i aby nauka niedzielna była sumienniej traktowaną, zaznaczając, że jeżeli nauka codzienna jest niejako zrębem budowy, to nauka niedzielna jest utrwaleniem tej budowy, jest koroną dzieła całego; zalecił w końcu, aby czuwano nad tem, aby młodzież wiejska nauczyła się szanować drzewka sadzone obok dróg, jak również słupki oznaczające odległość poszczególnionych miejsc od siebie.

Nastąpiła wreszcie wypłata dyet członkom konferencyi i rozdanie ryciny, przedstawiającej Jana III. pod Wiedniem, tudzież znanej powszechnie odezwy o pocztowych kasach oszczędności, a rozpoczynającej się od słów: „*Tak jak każdy bez wyjątku może być włożycielem . . . . i t. d.*“

Zamykając posiedzenie konferencyi, przemówił przewodniczący mniej więcej temi słowy: Witać się miło, lecz żegnać przykro . . . Męczyliśmy się tutaj, lecz nikt z nas niepowie, że odchodzimy stąd bez pokrzepienia ducha. Żegnam miłe towarzystwo, a prawdziwie miłe. Wracajcie do swych zacisz domowych na zasłużony odpoczynek! Pracowaliście cały rok na niwie oświaty, a jednak przyszliście i tu dla wzbogacenia umysłu, to jednak wszystko dla waszej dziatwy. Używajcie z rodziną wywczasu wśród feryj, jednak pomyślcie i o obowiązkach, Bóg pobłogosławi waszej pracy, jedźcie z otuchą, że się polepszy kiedyś. Będziecie pracowali dla kraju, a on będzie wdzięczny dla takich synów. Gdyby kraj nie mógł wynagrodzić waszej pracy, cieszcie się tem, że dla następców wywalczycie znośniejszą dolę. Pracujcie dla własnego sumienia!

Zgromadzenie wniosło potrójny okrzyk na cześć Naj. Pana, a kilku nauczycieli ruskich odśpiewało stereotypowe „Mnohaja lita“ na podziękę przewodniczącemu za trudy objęte podczas obrad.

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Eks. Flor. br. Ziemiałkowski przejeżdżał przez Jasło w dniu 24. lipca, dążąc do dóbr swych w Dembowcu. Naprzeciw szanownego gościa wyjechał z powitaniem do Brzostku c. k. starosta Gabryszewski, miasto nasze witało zaś p. ministra wystrzałami z moździerzy a flagi o kolorach narodowych i państwowych powiewały przez cały dzień na wieży zegarowej. Rada miasta in corpore w ubraniach świątecznych powitała p. ministra przed gmachem c. k. Starostwa, gdzie następnie nawiązał p. minister krótką rozmowę z członkami Rady gm. o sprawie budowy Sądu kolegialnego, przyrzekając swoje poparcie w tej sprawie.

Tut. gmina izraelicka nabyła w ostatnich czasach kawał gruntu przy granicy Sobniowskiej na cmentarz i okoliła takowy parkanem. Wybór miejsca na ten cel okazał się nader trafny, albowiem terytoryum to leży na wzgórzu. Widzimy, że gm. izraelicka szanuje bardziej prochy swych zmarłych, niż ludność katolicka, której cmentarz leży nad samą rzeką, a lada wezbranie wody zalewa cały cmentarz. Nie mamy pływalni za życia, cieszymy się więc, że ją bezpłatnie dostaniemy w grobach! Musimy zarazem zwrócić uwagę komitetu parafialnego, iżby stanowczo powziął uchwałę, co do odpowiedniego ogrodzenia całego cmentarza, który otwarty obecnie ze wszech stron, przedstawia się jak pastwisko. Brak ogrodzenia sprowadza to, że szkodnicy niszczą kwiatki a nawet same nagrobki. Czas byłby już najwyższy pomyśleć o czci przynależnej zmarłym!

Stodoły w śródmieściu. Obywatele tutejsi zgniewaliby się niepomiernie, gdyby nam przyszła ochota porównać miasto Jasło z pierwszą lepszą okoliczną wioską, mimo tych jednak przewidywanych oburzeń, musimy sobie pozwolić tego niewinnego porównania. Niepotrzeba nato szczególnego smaku estetycznego, ani specyalnych znajomości przepisów policyjno-ogniowych, aby dojść do przekonania, że gumna plebańskie i stodoła p. Woj. Pietrzyckiego stoją w niewłaściwem miejscu, oszpecając miasto i narażając je na ogromne niebezpieczeństwo w razie pożaru. Czy Rada gm. i obywatelstwo tutejsze nie widzą tych wadliwości, czy przykłady pożarowe z Gorlic, Żmigroda i Dukli nie wpłynęły na nas pouczająco, czy też w końcu nie nauczymy się już raz żyć postępowo, zamiast głupio-konserwatywnego życia a n t i q u o m o r e?

Znaleziono w dniu 20 lipca nad brzegiem Wisłoki pod Ulaszowicami złoty kolczyk, który po wykazaniu własności, może być podjętym w Redakcyi.

Ogień stłumiony. Po południu dnia 28 lipca zapaliła się słoma w stajni pp. Polaków. — Mimo że stajnia ta była już raz widownią znacznego pożaru, brak w niej należytej ostrożności. Zwracamy uwagę właściwych władz, że usunięcie tej stajni jest koniecznem nietylko, ze względów sanitarnych, lecz także z uwagi i na tę okoliczność, że realność p. Polaka jest składem materyałów palnych jak: nafty, prochu, dynamitu i t. p.

Julia Wronkowa z domu Kutrzebowa wdowa po oficyjale c. k. Sądu wyższego, matka tutejszego adjunkta sądowego zmarła dnia 17 lipca 1884 w 75 r. życia.

Kolej transwersalna z Zagórza do Grybowa jest już ukończoną, tak, że otwarcia ruchu osobowego i towarowego można w tych dniach się spodziewać. Własnie dnia 31 lipca br. przejechała przez Jasło z Grybowa ku Zagórzu komisyja kolejowa techniczno-policyjna pod przewodnictwem Br. Schwartza, która szczegółowo bada na całej przestrzeni możliwość komunikacyi, a następnie orzeknie stanowczo o dniu otwarcia. Dowiadujemy się jednak z przykrością, że stacyje kolei w Skołyszynie, Trzcinicy i Jaśle zdaniem komisyi, nie mogą być otwarte dla ruchu osobowego i towarowego z powodu braku dróg dojazdowych, co gdy się sprawdzi, będziemy przez pewien czas przypatrywać się kolei, nie mogąc z niej korzystać. Występuje tu na jaw nieogledność władz autonomicznych, których zadaniem było uchwalenie i wykonanie potrzebnych dojazdów, o czem jednak, ani Wydział krajowy, ani Rada powiatowa wprzód nie pomyślał. W skutek tego sprawa drogi dojazdowej w Jaśle pokutuje jeszcze w biórach władz wyższych autonomicznych i rządowych, a sama budowa drogi zależną będzie jeszcze od uzyskania funduszu na budowę, gdyż w budżecie na rok bieżący wydatek ten przez Radę powiatową tutejszą nie był przewidziany.

Służba kolejowa na wszystkich stacyjach już funkcyjonuje a z przyjemnością zaznaczyć musimy, że urzędnikami wszędzie są Polacy, niepodejrzanej narodowości.

Naczelnikiem stacyi jasielskiej jest p Radwański były naczelnik stacyi Żegiestów.

Pomoc dla powodzian. W biurze tut. Magistratu może każdy ciekawy zobaczyć kilka worków napełnionych stęchłą wyką i prosem, które są przeznaczone dla powodzian. Czy biedny rzemieślnik, lub wyrobnik dotknięty powodzią ma użyć tej wyki na zaspokojenie głodu, czy też myślano tą wyką zaostrzyć apetyt bydła i uczyć je cierpliwości aż do przyszłego roku, gdy się ta wyka zazieleni? Za wiele gorzkiej ironii!

Sąd obwodowy w Sanoku niewątpliwie będzie otwarty z dniem 1 Stycznia 1887 r., albowiem gmina zawarła już z Rządem kontrakt o budowę gmachu, przyczem Rząd od tej daty bezwarunkowo płacić się obowiązał gminie czynsz umówiony. Budowę uskutecznić ma prywatny przedsiębiorca, według planów rządowych i pod nadzorem technicznym.

Za sprawą tą nikt, jak nam mówiono nie chodził i jeździł, lecz pomyślne załatwienie zawdzięcza tylko J. Exc. bar. Schenkowi prezydentowi apelacyi lwowskiej, który życzliwie i serdecznie ją popierał, chcąc przez kreacyję nowego Sądu obwodowego pozostawić krajowi pamiątkę, zanim przejdzie w zasłużony stan spoczynku.

Wobec tego, jeżeli sprawa Sądu obwodowego w Jaśle tak leniwie, jak dotychczas będzie postępować, możemy się spodziewać niepomyślnego rezultatu, bo obawiamy się, aby względy oszczędnościowe w budżecie państwowym nie zdecydowały tej sprawy na naszą niekorzyść.

W powiecie Krośnieńskim objeżdża obecnie porzecza Wisłoku inżynier Wydziału krajowego p. Hilbricht wspólnie z p. Hermanem sekretarzem Rady pow., w celu sporządzenia szczegółowych planów robót melioracyjnych.

P. Hilbricht jest specyjalistą w robotach melioracyjnych, w tym celu kształcił się za granicą, wysłany tamże przez Wydział krajowy i zwiedził Niemcy, Francyję i Angliję, gdzie studyjował prace wodne we wszystkich kierunkach. Obecnie jest kierownikiem Expozytury bióra melioracyjnego w Sanoku. Życzymy, aby tutejsza Rada powiatowa wzięła się do sprawy melioracyi rzek tak pospiesznie i gruntownie, jak Rada krośnieńska.

Do Towarzystwa oświaty ludowej przystąpili jako nowi członkowie: Rada powiat. jasielska z wkładką roczną 10 złr. p. Karol Zaykowski i p. Aleksander Miazga, właściciele dóbr z Czermny z wkładkami rocznymi po 2 złr. Ks. Jan Kopystyński przeznaczył kwotę 36 ct. t. j. nadwyżkę z prenumeraty naszego czasopisma na rzecz Towarzystwa oświaty ludowej.

Ojcowska czułość. W dniu 10. lipca. Smaś, gospodarz z Jabłonicy wiózł furę siana z Bączali do Jasła, wziąwszy sobie do powożenia swego 9 letniego syna. W drodze zaszedł smutny wypadek, gdyż chłopak ów spadł z wozu a koło strzaskało mu nogę. — Czuły ojciec jednak pozostawił syna w polu bez opieki i ratunku a sam pojechał w dalszą drogę. Przyczyną tego nieludzkiego obejścia się z własnem dzieckiem jest ta okoliczność, że chłopak ów pochodzi z pierwszego małżeństwa, a Smaś ma na nieszczęście już trzecią żonę!

H A N D E L

JAKÓBA POLAKA I SYNA W JAŚLE

poleca swój skład

MASZYN ROLNICZYCH,

z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych po cenach fabrycznych a mianowicie:



Młocarnia z kieratem.



Siewnik ręczny Nestlera.



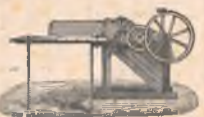
Pług uniwersalny.



Sieczkarnia ręczna.

Siewnik ręczny Nestlera
Siewniki konne szerokorzutne
Młocarnie bez wytrząsaczy ręczne
Młocarnie ręczne z wytrząsaczami
Młocarnie kieratowe
Kieraty jedno i dwukonne
Sieczkarnie ręczne bębenowe

Sieczkarnie ręczne kołowe
Sieczkarnie kieratowe na większe gospodarstwa
Śrotowniki
Buraczarki
Młynki do czyszczenia zboża
Triery [Cylindry].



Młocarnia ręczna.

Oraz dostarcza wszystkie inne maszyny rolnicze według zamówienia.

Korespondencye przesyłać prosimy pod adresem: Redakcya „Nowin Jasielskich" w Jaśle ulica Biecka dom A. Prusaka.

Drukiem L. D. Stœgera w Jaśle, r. 1884.